Nr. 291 (3851) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 14 Października 1929 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 151

CENA NUMERU 20 GROSZY

W SPRAWIE POSZUKIWANIA PRACY NA ROLI

Od czasu utworzenia organizacji robotników rolnych jedną z najbardziej bolących spraw w jej życiu jest sprawa **poszukiwania pracy** przy zwolnieniach noworocznych. Usiłowania Związków Zawodowych, by tę sprawę uregulować, spełzły dotąd na niczem, na skutek jakiejś bezmyślnej zaciętości większości ziemian i obojętności wszystkich prawie rządów, jakie były od czasu powstania Państwa.

W pierwszych latach Niepodległości, udało się uregulować dzięki naciskowi organizacji naszej na obszarników i Rząd, — **sprawę delegatów folwarcznych i sprawę liczby zatrudnionych na folwarkach.** Uregulowana sprawa na zasadzie obopólnej umowy z przyczyn niezrozumiałych dla nas została przekreślona przez Najwyższy Sąd, który wyszedł z założenia, że Komisje Rozjemcze nie są kompetentne do rozstrzygania spraw, wynikłych na tle zwolnień delegatów, bądź też pracowników folwarcznych. Związek Ziemian, przy cichem poparciu Rządu ,oburącz uchwycił się uchwały sądowej i od tego czasu kwestja obrony delegatów folwarcznych oraz liczby zatrudnionych ordynarjuszy w poszczególnych folwarkach pozostały zależne od dobrej woli poszczególnych obszarników.

Zeszłoroczna surowa zima stworzyła dla ludzi poszukujących pracy pomiędzy 1 stycznia a 1 kwietnia prawdziwe piekło, albowiem wskutek zasp śnieżnych i nienotowanych dawno w Polsce mrozów, biedacy ci, znaleźli się w sytuacji bez wyjścia. Było kilkanaście wypadków śmierci tych nieszczęsnych ludzi.

System masowych zwolnień praktykują obszarnicy nie jako potrzebę gospodarczą, lecz jako potrzebę zaspokojenia swojej niechęci do organizacji i robotników zorganizowanych. To też, co rok mamy większą liczbę zwolnionych, by w ten sposób terroryzować poszukujących pracy. A ponieważ mamy bezrobocie w miastach, teror obszarniczy nad bezrobotnymi fornalami graniczy z jakąś okropną zemstą ludzi małych, którzy nie potrafili doróść do nowoczesnych pojęć, jakie ma nowoczesne społeczeństwo. Że obszarnicy czynią rozprawę nad tymi ,którzy należą do organizacji, nie dziwimy się nawet. Ale Rząd, który chełpi się tem, że walczy z niesprawiedliwością, Rząd, od którego skinienia ręki zależy łamanie organizacji kółek rolniczych, zamknięcie subwencji, Rząd, który wywiera presję w dziedzinie kredytowej, jest głuchy i obojętny na sprawę uregulowania poszukiwania pracy przez zwolnionych robotników rolnych.

Związek Zawodowy Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej w tych dniach wystosował pismo do Ministerjum Pracy, na czele którego stoi p. Aleksander **Prystor**, który ma ponoć bardzo „mocną rękę" w odniesieniu do instytucyj ubezpieczeniowych, by Rząd dał nam odpowiedź, czy zamierza uregulować w roku bieżącym sprawę poszukiwania pracy przez zwolnionych robotników rolnych. Jak dotychczas nie mamy żadnej odpowiedzi.

§ 34. Orzeczenia **Nadzwyczajnej Komisji** Rozjemczej powiada, że **„wszyscy właściciele ziemscy obowiązani są zawiadomić do dnia 15 marca 1930 r. odnośne urzędy pośrednictwa pracy, zarówno o każdem wypowiedzeniu miejsca robotnikowi, jakoteż o każdem wolnem miejscu".** Przepis ten figuruje w naszych umowach i orzeczeniach od kilku lat. Niestety, dotychczas z tego przepisu **nie zrobiono żadnego użytku.**

Jak powiedziałem powyżej, wystąpił Związek z propozycją do Rządu, by uregulować tę sprawę dość wcześnie, by dać możność Rządowi uregulowania tej sprawy.

Gdyby Rząd uważał, że to jest „sprawa prywatna" właścicieli ziemskkich, wówczas organizacja zmuszona będzie wyciągnąć wszelkie konsekwencje.

Nie potrzebujemy pisać o tem, że zrobimy wszystko, co jest w naszej mocy, by barbarzyński zwyczaj został uchylony. Nie ukrywamy, że wolelibyśmy, żeby sprawa godzenia, obleczona została w jakąś **na stałe obowiązującą ustawę.**

Ale nikt nie będzie miał do nas pretensji, jeżeli w obronie krzywdzonych ludzi chwycimy się środków, które stoją do naszej dyspozycji. Nakonanie ludzi poszukujących pracy wśród zamieci śnieżnych i trzaskających mrozów nie pozwolimy.

Jan Kwapiński.

Rada Naczelna Polskiej Partji Socjalistycznej

Obrady wczorajsze

Rada Naczelna rozpoczęła wczoraj swoje prace o g. 11 m. 15 w obecności prawie pełnego kompletu członków; przybył także szereg gości z pośród członków Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Partji, Centralnego Wydziału Kobiecego oraz przedstawicieli prasy socjalistycznej.

Obrady zagaił przewodniczący Rady tow. Herman **Diamand.**

Tow. **Diamand** powitał zebranych. Zbieramy się w okresie bardzo trudnym. Zmuszeni jesteśmy walczyć bezwzględnie z ludźmi, którzy mają niezmiernie wiele do zawdzięczenia naszej Partji. Walka nasza — to walka o idee i zasady podstawowe Socjalizmu. Walka o demokrację toczy się wszędzie. Przybiera ona charakter rozprawy pomiędzy Światem Pracy a światem kapitału.

Tow. **Diamand** przypomniał następnie, że w dniach najbliższych odbędzie się uroczystość Socjalizmu międzynarodowego, uroczystość 75-lecia urodzin Karola **Kautsky'ego.** Tow. **Diamand** zaproponował wysłanie depeszy do **Kautsky'ego.**

Prezydjum Rady Naczelnej wysłało — na podstawie jednomyślnej uchwały — depeszę następującą:

„Karol Kautsky w Wiedniu.

Wielkiemu zasłużonemu nauczycielowi serdeczne życzenia z powodu święta 75-tej rocznicy urodzin.

Rada Naczelna P. P. S.".

Przystąpiono do porządku dziennego.

Na wniosek przewodniczącego ustalono trzy punkty porządku dziennego:

1) **Sprawozdanie polityczne** C.K.W.— ref. tow. **Barlicki;**

2) **sprawozdanie organizacyjne** C.K.W. — ref. tow. **Pużak;**

3) **wolne wnioski.**

Treść referatu tow. **Barlickiego** podamy szczegółowiej w numerze jutrzejszym; zawierał on dokładną analizę charakteru społeczno - politycznego i rozwoju „pomajowego" systemu rządzenia; w końcu referatu tow. **Barlicki** przedłożył odpowiedni projekt rezolucji.

W dyskusji zabierali głos tow. tow. **Berger, Niedziałkowski, Uziembło, Strug, Wasilewski, Dręgiewicz, Arciszewski, Kłuszyńska, Stańczyk, Boczkowski, Wąsik, Żuławski, Szczerkowski, Czapiński, Woszczyńska, Pragier, Pławski, Grzecznarowski, Liberman, Neubauer, Topinek, Kochański, Łopacki.**

Po końcowych przemówieniach tow. **Niedziałkowskiego** i referenta tow. **Barlickiego** przyjęto **jednomyślnie** rezolucję zaproponowaną przez Centralny Komitet Wykonawczy.

Tekst rezolucji ogłosimy jutro.

Następne posiedzenie Rady Naczelnej odbędzie się dzisiaj, w poniedziałek, o godz. 9 m. 30 r.

ZWYCIĘSKI POCHÓD SOCJALIZMU

Londyn, 13 października. (PAT.). — Labour Party odniosła wielkie zwycięstwo przy wyborach do parlamentu w Australji. Na ogólną liczbę 75 mandatów Labour Party uzyskała już dotąd 40 mandatów w 61 okręgach, w których wyniki są znane. W 14 okręgach, z których wyniki są niewiadome, Labour Party liczy jeszcze na jakieś 7 do 8 mandatów. Biorąc pod uwagę, że przy ostatnich wyborach w październiku z. r. Labour Party osiągnęła 31 mandatów, obecny przyrost mandatów jest olbrzymim sukcesem. Bezpośrednim skutkiem tego zwycięstwa będzie objęcie rządów przez Labour Party, która, posiadając znakomitą większość, może rządzić w Australji długie lata. Wyniki wyborów wywołały w kołach Labour Party wielkie zadowolenie i uzasadnioną nadzieję ścisłej współpracy obu rządów Labour Party w dziedzinie polityki dominjalnej. Premjerem australijskim zostanie prawdopodobnie przywódca Labour Party w Australji tow. James Scullin, australijczyk.

Londyn, 13 października. (AW.). — Wiadomości, jakie nadchodzą o wynikach wyborczych z dalej położonych okręgów australijskich, pogłębiają klęskę rządu Brucc'a. W nadchodzącym tygodniu rząd będzie zmuszony zgłosić swą rezygnację i ustąpić miejsca rządowi socjalistycznemu, który w nowym parlamencie rozporządza znaczną większością. Podział mandatów w nowym parlamencie jest następujący: Partja Pracy 46, dotychczasowy Blok Rządowy 27.

„NAPRAWIACZE" KONSTYTUCJI

Wiedeń, 13 października. (PAT.). — Dzienniki donoszą z Białogrodu, że rząd gen. Ziwkowicza zamierza opublikować 1930 roku, jako w dniu rocznicy ustanowienia dyktatury, nową konstytucję Jugosławji. Nie znaczy to jednak, aby to było powrotem do dawnych stosunków parlamentarnych, będzie to jedynie stadjum przejściowe pomiędzy obecnym absolutyzmem, a dawnym stanem demokratycznym. To stadjum przejściowe ma trwać, według kół miarodajnych, kilka lat. W nowo powstałych dziewięciu prowincjach rząd ma zwołać sejmy, które wyślą posłów do parlamentu centralnego. Obok tego parlamentu obradowałby także senat w Zagrzebiu. Senat ten sprawowałby funkcje ciała ustawodawczego. Obie te izby miałyby jednak tylko głos doradczy, nie zaś rozstrzygający.

DEMONSTRACJA SOCJALISTYCZNA W BUDAPESZCIE

Budapeszt, 13 października. (PAT.). W jednej z sal teatralnych odbyło się dzisiaj zgromadzenie socjalistyczne, którego przebieg był spokojny. Po zgromadzeniu część uczestników utworzyła pochód, który ruszył demonstracyjnie z czerwonym sztandarem i transparentami w kierunku dworca wschodniego. Na skutek interwencji policji sztandar został usunięty, natomiast tłum ruszył w kierunku ulicy Rakoczego, śpiewając międzynarodówkę oraz rozwijając nowy sztandar. Demonstranci obsypywali przytem policję kamieniami i wyzwiskami. Policja rozproszyła tłum, zatrzymując 16 demonstrantów, który odpowiadać będą za zakłócenie spokoju.

(Cryginalny tekst powyższej depeszy PAT-a opiewa, że śpiewano „międzynarodówkę komunistyczną". Chcielibyśmy, aby pp. Redaktorzy PAT-a zechcieli nas objaśnić, dlaczego socjaliści śpiewali międzynarodówkę akurat „komunistyczną". A może nam także przy okazji powiedzą, jak to brzmi ta „komunistyczna" międzynarodówka. — Przyp. Red.).

MIN. ZALESKI O PANEUROPIE

Wiedeń, 13 października. (PAT.). — „Neue Freie Presse" zamieszcza w dalszym ciągu wywiady z wybitnymi politykami na temat Paneuropy. Minister Spr. Zagranicznych Zaleski oświadczył, w tej kwestji, co następuje: „Plan stworzenia zjednoczonych stanów Europy nie wydaje mi się w chwili obecnej do przeprowadzenia. Mimo to jestem zdania, że czynić musimy wszelkie wysiłki w kierunku poparcia tak wielkodusznej inicjatywy, która przyczyni się do ulżenia Europie, wzmacniając tem samem fundamenty pokoju europejskiego. Rzecz oczywista, że trzeba będzie pokonać wiele trudności zanim projekt Brianda uzyska siłę życiową.

Życie gospodarcze narodów Europy nie jest bowiem zadawalniające. Musimy dążyć do ochrony interesów ekonomicznych wszystkich narodów, celem likwidacji tarć i osiągnięcia porozumienia. Musimy szukać środków i dróg, któreby uwolniły konsumentów wielu krajów od uciążliwych podatków. Musimy zmniejszyć liczbę bezrobotnych oraz musimy złagodzić w końcu nierówności gospodarcze pomiędzy krajami, wynikające z nadzwyczajnej różnorodności systemów ekonomicznych w Europie. Dwa warunki należy wypełnić zanim wogóle będziemy mogli liczyć na sukces: po 1) każde państwo musi zachować swoje własne prawa suwerenne i zasadę tę należy złączyć z ideałami współpracy międzynarodowej, 2) w łonie federacji żadne państwo nie powinno posiadać specjalnych przywilejów. Państwa muszą stać narówni niezależnie od ich charakteru, jako krajów rolniczych albo przemysłowych. Byłoby nie do przyjęcia podporządkowanie jednego typu państwa drugiemu".

REGULACJA PŁAC W ŻEGLUDZE

Genewa, 13 października (PAT.). Po posiedzeniu Międzynarodowej Konferencji Pracy, poświęconem sprawie płacy i pracy marynarzy, na którem odrzucono 64 głosami przeciwko 24 rezolucję przedsiębiorców okrętowych, ci ostatni odbyli ściśle poufne zebranie, postanawiając nie brać nadal udziału w pracach konferencji i opuścić Genewę. Mimo wycofania się grupy pracodawców konferencja będzie odbywała w dalszym ciągu obrady.

PROTEST ROBOTNICZEJ WARSZAWY

PRZECIW ZAKAZOWI ODBYCIA „DNIA MŁODZIEŻY" I ZACHOWANIU SIĘ POLICJI W DN. 5 PAŹDZIERNIKA

Wczoraj robotnicy Warszawy na wezwanie Warsz. O. K. R. P. P. S. zgromadzili się na podwórzu domu przy ul. Wareckiej 7, by zaprotestować przeciwko ostatniej represji, skierowanej przez rząd przeciw ruchowi robotniczemu, przeciwko bezprawnemu i bezpodstawnemu zakazowi odbycia uroczystości „Dnia Młodzieży" w Warszawie i brutalnemu zachowaniu się policji w dniu 6 października. Przybyli na wiec robotnicy oburzeni byli do głębi tem prześladowaniem Organizacji Młodzieży T. U. R., szykanami wobec młodzieńczego ruchu kulturalno - oświatowego i wychowawczego.

To też nastrój na wiecu panował gorący. Wznoszono liczne okrzyki, protestujące przeciw łamaniu przez rząd pułkowników wolności słowa i zgromadzeń w Polsce, krępowaniu swobód obywatelskich, zamachom na demokrację i t. d.

Wiec zagaił tow. **E. Zawadzki,** a przewodnictwo objął tow. Ślusarski. Pierwszy przemawiał tow. pos. **Dubois,** który omówił historję zakazu odbycia Dnia Młodzieży i przebieg wypadków 6 b. m. Tow. **Dubois** wykazał, że mamy tu do czynienia nie z pojedyńczym wypadkiem gwałtu i bezprawia, ale że decyzja M. Spr. Wewn. zakazująca uroczystości międzynarodowego Święta Młodzieży i prowokacje polityczne są jednym z przejawów oddawna stosowanego systemu walki obecnego rządu, dożącego do dyktatury przez rozbicie, zgniecenie ruchu robotniczego, co naturalnie się nie uda.

Następnie tow. **Wysocki** omówił sytuację gospodarczą kraju i ciężkie warunki ekonomiczne, w jakich żyje klasa robotnicza dzięki rządowi, prowadzącemu politykę fabrykantów i obszarników.

Tow. dr. **Budzińska-Tylicka** mówiła o spustoszeniu moralnem, jakie wprowadziła do życia publicznego Polski sanacja, specjalnie omawiając niecną rolę B. B. S. i obłudną, a demagogiczną politykę p. **Jaworowskiego** w Radzie Miejskiej.

Tow. pos. **Włosiński** scharakteryzował rolę, jaką odgrywa Piłsudski w Polsce dzisiejszej. Piłsudski, który tak wiele zwdzięcza klasie robotniczej i P.P.S., a który zmienił się teraz, prowadzi walkę z demokracją i proletarjatem w myśl pragnień i życze klas posiadających.

Mówców gorąco oklaskiwano.

Jednomyślnie uchwalono następującą rezolucję:

Proletarjat st. m. Warszawy, zgromadzony na wiecu P. P. S. w dn. 13 października, po wysłuchaniu szeregu mówców, z najwyższem oburzeniem piętnuje zarządzenie M. Spr. Wewn., które uniemożliwiło obchód Święta Młodzieży w dn. 6 października r. b. Jednocześnie zgromadzeni podkreślają, że zachowanie się policji w tym dniu na ulicach Warszawy nosiło charakter prowokacyjny i łatwo mogło spowodować następstwa opłakane i w skutkach swych nieobliczalne, gdyby nie takt i subordynacja organizacyjna młodzieży.

W tego rodzaju zarządzeniach administracji zgromadzeni widzą jeden z coraz liczniejszych objawów walki kliki rządzącej po dyktatorsku z demokracją, prawem i urządzeniami demokratycznemi. Zgromadzeni oświadczają, że na wezwanie władz naczelnych PPS. staną do walki z dyktaturą i bezprawiem i w walce tej nie ustaną aż do zwycięstwa prawa i Polski ludowo-demokratycznej.

Odśpiewaniem „Czerwonego", „Hymnu Młodzieży", „Międzynarodówki" i „Na barykady" wiec zakończono. wznosząc okrzyki na cześć P. P. S.

Zamęt w kolejnictwie

Sprawa t. zw. „komercjalizacji kolei" zajmuje opinję publiczną nie od dzisiaj. Mówi się o niej i pisze od kilku lat... Zajmował się nią i Sejm, zajmowały się i sfery gospodarcze, i związki kolejarzy, zwłaszcza ZZK.

Z początkiem r. 1925 wyszedł nawet (na podstawie pełnomocnictw sejmowych) dekret ówczesnego Prezydenta Rzplitej w sprawie „komercjalizacji". Ale dekret ten tak był niefortunny, że — na skutek akcji wdrożonej przeciw niemu przez Zw. Zaw. Kolejarzy (Z. Z. K.) — w sprawę całą wmieszać się musiał Sejm, który ostatecznie dekret uchylił. Równocześnie z tem Sejm powziął uchwałę, że zasady uprzemysłowienia kolei, a więc wyodrębnienia jej w samoistną jednostkę gospodarczą, opracowane być mają przez **Komisję,** złożoną z przedstawicieli **Sejmu** i **Rządu,** tudzież **fachowców** z kół technicznych i gospodarczych.

W ten sposób zakończyła się pierwsza, chybiona próba „komercjalizacji" P. K. P. Aż oto po upływie blisko dwuch lat, już po przewrocie majowym, sprawa cała odżywa na nowo w formie ponownego dekretu nowego już Prezydenta Rzplitej z dn. 24 września 1926 r., wydanego również na podstawie pełnomocnictw sejmowych...

I temu dekretowi należy poświęcić parę uwag, w świetle których okaże się, jaką to igraszkę obecny gabinet „pułkowników" urządza sobie z kwestji dla naszego **życia gospodarczego tak poważnej,** jak uprzemysłowienie kolei.

Dekret rzeczony składa się z 32 artykułów. Artykuły od 1 do 24 zawierają przepisy, dotyczące **przekształcenia** P. K. P. na samoistne, z ogólnej administracji państwowej wydzielone przedsiębiorstwo i połączonych z tem przekształceniem zmian w organizacji, finansach i rachunkowości... I tak: art. 1 powiada, że cały majątek kolei przechodzi pod zarząd „przedsiębiorstwa" P. K. P., art. 2 orzeka, iż przedsiębiorstwo P. K. P. stanowi **„samoistną osobę prawną"** z siedzibą w **Warszawie;** dalsze artykuły mówią: o **bilansie otwarcia,** o **bilansach rocznych,** o **wyłączeniu** budżetu P. K. P. z ogólnego budżetu państwowego, do którego włącza się **„tylko czysty zysk lub niedobór** przedsiębiorstwa", dalej o tem, że **„świadczenia przedsiębiorstwa w interesie państwa winny być odpowiednio opłacane",** że przedsiębiorstwo ma utworzyć **3 specjalne** fundusze, a to: a) zapasowy, b) meljoracyjny, c) inwestycyjny, których przeznaczenie i użycie opisują **osobne artykuły** dekretu; rozdział III dekretu mówi o „ustroju" przedsiębiorstwa; na jego czele stanąć ma **Dyrektor Generalny,** który **„reprezentuje przedsiębiorstwo na zewnątrz"** i jest **„przełożonym wszystkich pracowników przedsiębiorstwa";** dekret Prezydenta określa **najzupełniej wyraźnie,** że Generalny Dyrektor jest **właściwym kierownikiem przedsiębiorstwa,** podczas gdy Minister Komunikacji wykonywa tylko **ogólny, zwierzchni nadzór.**

Co **po dokonaniu** powyższego **przekształcenia** ma stać się **z kolejarzami,** to określa art. 25 w ten sposób, że „urzędnicy państwowi pozostający dotychczas w służbie kolejowej i pracownicy kolei państwowych **przechodzą do służby w przedsiębiorstwie".** Sens tych słów jest chyba jasny...

Dopiero **końcowe** artykuły 26—29 zawierają dla Rady Ministrów pełnomocnictwa do wydawania w drodze rozporządzeń przepisów służbowych, emerytalnych i uposażeniowych dla pracowników przedsiębiorstwa.

Nie potrzeba być wielkim filozofem, a wystarczy myśleć **normalnie i rozumnie,** by przyznać, że wspomniane końcowe artykuły są tylko **logicznem następstwem poprzednich 25 artykułów,** w tym sensie, że gdy artykuły 1 — 24 zostaną **wykonane,** kolej państwowa **przekształci się na odrębne przedsiębiorstwo** i skutkiem tego kolejarze **„przejdą do służby"** w tem przedsiębiorstwie, **wtedy dopiero** Rada Ministrów ma dla tych „pracowników przedsiębiorstwa" wydać nowe przepisy, a to z tego **prostego i jasnego powodu,** że **po przejściu** kolejarzy „do służby w przedsiębiorstwie" **przestaną stosować się do nich** ogólne przepisy dla funkcjonarjuszów państwowych.

To dla każdego człowieka, mającego rozum **„w porządku",** jasne jest jak boży dzień...

Jak powszechnie wiadomo, wspomniany dekret Prezydenta **wykonany nie został,** kolej **nie została przekształcona** na odrębne przedsiębiorstwo. „Komercjalizacja" istnieje tylko... **na papierze!...**

Co więcej! Sam Rząd tego dekretu wcale **nie uważał** za doskonały i **ostateczny!** W r. 1927 na wiosnę p. **Romocki** z polecenia Rządu opracował — jak wiadomo — **nowy projekt komercjalizacji,** a w jakiś czas później **jeszcze jeden projekt;** oba jednak nie utrzymały się, skutkiem swych **licznych wad** (Głośną w r. 1927 była **walka Związku klasowego** Z. Z. K. przeciw tym projektom, wydającym kolejnictwo w ręce kapitału prywatnego!). Co więcej! Jak doniosła warszawska prasa sanacyjna (z dn. 26.6 b. r.) Minister p. **Kühn** złożył w Radzie Ministrów **nowy projekt** i to nie „komercjalizacji", lecz „usamodzielnienia" kolei, wedle którego np. Minister Kom. ma być zarazem Generalnym Dyrektorem kolei... Projekt ten sprzeczny jest jednak z dekretem Prezydenta, który zmieniony lub zniesiony może być tylko albo przez ustawę sejmową lub przez nowy dekret Prezydenta, ale na podstawie pełnomocnictw sejmowych, których jednak... **niema...** Co więcej! Gdy Min. Kom. w lecie b. r. zwrócił się do Min. Skarbu o wydanie listu gwarancyjnego dla pokrycia należności za dostawy, Min. Skarbu **odmówiło,** wyjaśniając, że podobna gwarancja mogłaby mieć miejsce tylko wtedy, gdyby kolej stanowiła odrębne przedsiębiorstwo...

Sam tedy Rząd stoi na tem — zresztą dla każdego jasnem — stanowisku, że dekret Prezydenta z 24.9.26 wcale **wykonanym nie został.** I kiedy to nastąpi, **wogóle niewiadomo.**

Tymczasem, co robi Rząd obecny? Oto p. minister **Car** występuje do Sądu Najwyższego, by ten orzekł, czy „przedsiębiorstwo P. K. P." na podstawie dekretu **istnieje „prawnie",** a więc czy Rząd może „prawnie" **wykorzystać pełnomocnictwa,** udzielone mu w... **§§ 26 — 29...** I Sąd Najwyższy wydaje obszerną „interpretację" **w sensie potakującym,** a Rząd **z całego niewykonanego dekretu** wyrywa **dwa końcowe** artykuły **26 i 28** i na ich podstawie wydaje dla kolejarzy (w sprawie emerytury i pragmatyki) dwa rozporządzenia, które „prawnie" **obalają** dotyczącą kolejarzy **moc ustaw sejmowych,** a przytem **ciężko ich krzywdzą.** Mamy zatem taki stan, że Rząd wydaje przepisy dla pracowników jakiegoś „przedsiębiorstwa"... **na księżycu.** Bo **w rzeczywistości** tego przedsiębiorstwa **niema...** „Istnieje" ono jeno... w **„prawnej" fantazji** gabinetu p. **Świtalskiego.**

Jaki **zamęt** w kolejnictwie a **wzburzenie** wśród pracowników rozporządzenia powyższe wywołały, o tem już pisaliśmy i to dobitnie wyrażają uchwały związków Z. Z. K. i Z. Z. M. w „Robotniku" już ogłoszone.

W kolejnictwie zamieszanie a wśród kolejarzy gorycz i wrzenie. Oto rezultat jakichś **chytrych planów,** z kolejnictwem nie mających nic **wspólnego.** Ale tu **musi wkroczyć Sejm** i położyć **koniec** polityce, która z rzeczy tak **ważnej** jak **uprzemysłowienie kolei** czyni jakąś **igraszkę** i powagę naszej gospodarki **na szwank naraża!...** Przecież ludzie śmieją się z tego, co zaszło!

W końcu parę słów dla p. Ministra **Kühna.** W **„Głosie Prawdy"** p. Minister niedawno temu zamieszcza wywiad, w którym dowodzi, że rozporządzenia Rządu zostały wydane „prawnie", że pragmatyka dla kolejarzy jest „dobra" i że to tylko „prasa **partyjna"** rozporządzenia Rządu krytykuje oczywiście dla celów **„partyjnych".**

Otóż leży przed nami „Kurjer Poranny" z dn. 14 sierpnia b. r. który ogłasza wywiad w sprawie pragmatyki z przedstawicielami różnych związków kolej., między in. prezesem **sanacyjnego** Związku Urzędników Kolej., (Z. U. K.) i prezesem również **sanacyjnego** Związku Drużyn Konduktorskich (Z. D. K.)

Prezes Z. U. K., senator z klubu B. B. p. **Lempke** mówi, że pragmatyka **„odbiera kolejarzom gwarancję ciągłości pracy"** że ich **„krzywdzi",** że wśród kolejarzy panuje **„kolosalne rozgoryczenie";** p. Lempke zapowiada interwencję i... u ciał **prawodawczych...** Prezes Z. D. K. mówi naogół **to samo,** podkreśla **„ciężką krzywdę"** pracowników, dodając, że analogiczne przepisy państw zaborczych były **lepsze.**

Do powyższego wywiadu „Kurjer **„Poranny"** dodaje: **„Rozporządzenie Rady Ministrów wywołało więc jednomyślny sprzeciw zainteresowanych a wśród masy kolejarzy wielkie poruszenie".**

Panie Ministrze! Czy **„Kurjer Poranny"** to też **„partyjna prasa"** a obaj prezesi „sanacyjnych" związków to też „złośliwi partyjnicy"?!

Kcz.

ZATARG PRACOWNIKÓW MIEJSKICH Z MAGISTRATEM

Przy udziale kilku tysięcy osób odbył się wczoraj wiec pracowników miejskich, na którem po przemówieniach p. radnego **Spasińskiego,** tow. ławnika **Baryki,** ttow. **Hartleba,** dra **Raabego,** **Kurowskiego** i p. p. **Jarzębowskiego,** i innych została uchwalona rezolucja motywowana przez tow. **Haupę.** Rezolucja ta brzmi:

Pracownicy miejscy, zgromadzeni na wiecu w dn. 13. X. 1929, zwołanym przez Blok Związków Zawodowych pracowników i robotników miejskich, uchwalają:

1) Wyrazić całkowite zaufanie Prezydjum Bloku Związków, solidarnie występujących o zrealizowanie słusznych postulatów pracowniczych.

2) W razie zamachu Magistratu na rzeczowe i słuszne postulaty Bloku zebrani wyrażają gotowość **przystąpienia do strajku** na każde wezwanie Prezydjum Bloku, nie dając posłuchu żadnej prowokacji.

3) Potępiają jawne przewlekanie sprawy przez prezesa R. M. p. **Jaworowskiego,** który nie zwołał normalnego posiedzenia czwartkowego w dniu 10 października oraz tę część Magistratu, która przeciwstawia się słusznym postulatom pracowniczym.

4) Pracownicy stwierdzają, że cała akcja Bloku nie ma charakteru walki z Rządem, ani z Magistratem, a jest akcją obronną przed zamachem części Magistratu na dotychczasowe warunki pracy i płacy pracowników miejskich.

5) Zebrani potępiają tych przeciwników „Bloku", którzy uciekają się do prowokacji i wciągają do akcji czynniki rządowe.

6) Zebrani wzywają wszystkich tych pracowników miejskich, którzy należą do zdradzieckich organizacji z ul. Wiejskiej 14 i z ul. Wolskiej do solidarnego poparcia ciężkiej walki, podjętej przez „Blok" o zrealizowanie słusznych postulatów pracowniczych.

NA FUNDUSZ OBRONY DEMOKRACJI I WOLNOŚCI

Tow. wicemarszałek Stan. Posner zł. 15.—
Ob. Grabowiec „ 10.—

SPROSTOWANIE

W umieszczonem we wczorajszym „Robotniku" sprawozdaniu z posiedzenia Z. P. P. S. wskutek przeoczenia pominięte zostały nazwiska posłów tow. tow. **Pławskiego** i **Regera,** którzy brali udział w dyskusji.

NOWE WYDAWNICTWO KOMITETU CENTRALNEGO ORGAN. MŁODZIEŻY T. U. R.

Już ukazała się książka, oparta na ankiecie Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży T. U. R. p. t.

„Warunki pracy robotników młodocianych w Polsce"

w opracowaniu tow. dr. **Eugenji Pragierowej,** z przedmową tow. pos. **Zygmunta Żuławskiego.**

Do nabycia w Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

AKCJA MASOWA P. P. S.

JASŁO.

Dnia 29 września odbyło się zgromadzenie P. P. S. w sali Sokoła. Zgromadzenie zagaił tow. **Kreiza,** przewodniczył tow. **Pilch,** sekretarzował tow. **Stankiewicz.** Referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił tow. **Kępczyński.** Przyjęto go burzą oklasków.

Zaznaczyć należy, że mimo kilkakrotnego wezwania do zabrania głosu w dyskusji żaden z obecnych na sali krzykaczy z B. B. głosu nie zabrał.

Przedłożono rezolucję, stwierdzającą, iż zebrani solidaryzują się z taktyką P. P. S. i klubu poselskiego w Sejmie i oświadczają, że, łącznie z P. P. S. i całym ludem pracującym bronić będą praw ludowych i na każde wezwanie staną do walki, by przeciwdziałać zamachom na zdobycze klasy pracującej — uchwalono wszystkiemi głosami przeciwko 3.

Po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru", przewodniczący rozwiązał imponujące zgromadzenie.

PRZEMYŚL.

Dnia 29 września odbyło się publiczne zgromadzenie ludowe, zwołane przez miejscowy komitet P. P. S. Duża sala teatralna Domu robotniczego była wypełniona po brzegi. Referował przyjmowany oklaskami, poseł tow. **Kowalski.** Zaproponowaną przez tow. dr. **Grosfelda** rezolucję, wyrażającą zaufanie C. K. W. P. P. S. i Z. P. P. S., zapowiadającą walkę o demokrację i protestującą przeciw zamachom na samorząd instytucyj robotniczych — uchwalono jednomyślnie Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

DOBROMIL.

Dn. 22 września odbyło się w sali Rady Miejskiej publiczne zgromadzenie ludowe, na którem, po referacie tow. d-ra **Grosfelda** z Przemyśla, uchwalono jednomyślnie rezolucje, zgodne z postulatami i hasłami P. P. S.

TARNÓW.

Dn. 30 września w sali Domu Robotniczego w Tarnowie odbył się wiec ludowy, poświęcony specjalnie **sprawie ubezpieczenia na starość, wdów i sierot, oraz inwalidów pracy.** Pomimo tego, że wiec był zwołany na dzień powszedni, roboczy — salę zapełniły tłumy robotnicze, a przebieg zgromadzenia był naprawdę imponujący. Zagaił tow. poseł **Ciołkosz,** następnie wybrano prezydjum w osobach tow. Ryzy, Podstawskiego, Łabędzia, Czabańskiego i Batki. — Szczegółowy referat na temat ubezpieczeń społecznych wygłosił tow. pos. **Żuławski,** powitany owacyjnie. Przemawiali dalej tow. poseł **Ciołkosz, Ryza i Schab,** poczem jednogłośnie uchwalono rezulucję w sprawie ubezpieczenia na starość, ponadto uchwalono wyrazić pełne zaufanie tow. **Żuławskiemu i Centralnej Komisji Związków Zawodowych, wyrazić poparcie pracownikom miejskiej straży ogniowej w ich walce o skrócenie czasu pracy** (obecnie mają 60 godzin pracy nieprzerwanej!); wreszcie stwierdzono, jako w przeddzień ukonstytuowania się Rady miejskiej, że nie reprezentuje ona w najmniejszej mierze klasy robotniczej, która domaga się **demokratycznych ustaw samorządowych,** a od rządzącego obecnie bloku burżuazji polsko - żydowskiej żąda spełnienia przyrzeczeń wyborczych. Okrzykiem na cześć klasowych Związków Zawodowych i odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono wspaniałe zgromadzenie, które było wyraźnem świadectwem żywiołowego dążenia proletarjatu do zapewnienia bytu starym, spracowanym robotnikom. — Nadmienić trzeba, że liczba podpisów, zebranych pod protestem do ministra pracy w sprawie ubezpieczenia na starość, doszła **do 3004.**

SKARŻYSKO - KAMIENNA.

W dniu 29 września r. b. odbyło się ogólne zebranie członków Polskiej Partji Socjalistycznej w Skarżysku - Kamiennej. Referat polityczny wygłosił do licznie zebranych towarzyszek i towarzyszy, senator tow. dr. **Kelles - Krauz,** sekretarz Okręgowego Komitetu Robotniczego w Radomiu. W dyskusji zabierali głos tow. tow.: **Bobowski Konst., Trybulski Kazimierz, Janikowski Józef i Nacikowski Zygmunt.**

Przyjęto rezolucję, piętnującą ostro obecny system rządów w Polsce i wzywającą kierownicze ciała P. P. S. oraz posłów naszych, do zdecydowanej walki o powrót do demokratycznych rządów w Polsce, oraz o należne prawa i stanowisko dla klasy robotniczej.

GOSZCZYN.

(pow. Grójecki).

Dn. 29 września odbył się wiec P. P. S., na którym referowali t. tow. **A. Derma** i **J. Turek,** charakteryzując sytuację polityczną i gospodarczą kraju.

Licznie zgromadzeni chłopi i robotnicy dawali wyraz swemu niezadowoleniu z powodu obecnych nienormalnych stosunków.

Nastrój na zgromadzeniu panował przyjazny dla P. P. S. i stronnictw lewicy chłopskiej.

Wiec zakończono okrzykiem na cześć P. P. S. i Rzadu robotniczo - chłopskiego.

OKRĘG KONIŃSKI.

W dniu 6 października w okręgu Konińskim odbyło się 3 wiece, na których obok znaczenia „Dnia Młodzieży" i roli młodzieży robotniczej, została szeroko omówiona obecna sytuacja polityczna i gospodarcza Kraju.

W **Kazimierzu Biskupim,** pow. Słupeckiego przemawiał tow. senator **J. Danielewicz** do blisko 1000 słuchaczy, przyczem, podczas referowania o sytuacji politycznej, dał należytą odprawę administratorowi majątku Kaźmierz, który spróbował raz jeden „zabrać głos". Zainteresowanie wiecem i przemówieniem było b. duże, mówcę przyjmowano oklaskami.

W KONINIE przemawiał tow. poseł **M. Nowicki,** którego referat kilkakrotnie przerywano oklaskami. O nastroju słuchaczy i usposobieniu w stosunku do obecnego systemu rządzenia może świadczyć fakt, że po zakończeniu wiecu, gdy jeden z „bebechowców" wzniósł okrzyk na cześć marsz. Piłsudskiego, ani jeden głos tego okrzyku nie podchwycił, natomiast odezwały się głosy protestujące.

W TRĄBCZYNIE, pow. Słupeckiego przemawiał poseł Br. **Mikołajewski.** W strachu przed przedstawieniem przez prelegenta prawdy narodowi o obecnym systemie rządzenia, miejscowy klecha, wraz z pisarkiem gminnym, zorganizowali endecko - bebechową bojówkę, której zadaniem było przeszkadzanie mówcy w wygłaszaniu sprawozdania. Ale trudy były daremne.

Przemówienie przyjęto z uznaniem.

OKRĘG LUBELSKI.

W dniu 22 września rb. w **Firleju,** pow. Lubartowskiego, odbył się wiec, który zagaił tow. **Praczyk.** W tym samym dniu odbył się również wiec w **Bystrzycy,** pow. Lubelski, który zagaił tow. **Makowiecki.** W dniu 25 września rb. w osadzie **Michów,** pow. Lubartów, odbył się wiec, który zagaił to. **Bogusz J.,** a w dniu 28 września rb. odbył się wiec w **Ostrówku - Podyskim,** pow. Chełmski. Na wszystkich tych zgromadzeniach przemawiał pos. tow. **Kotarski.**

W dniu 29 września rb. w Lublinie odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli wiejskich z okręgu Lubelskiego, na której przewodniczył tow. **Filipowicz** z pow. Lubartowskiego. Referat o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił tow. poseł **Kotarski.** W dyskusji zabierali głos ttow. **Dziubakiewicz, Bąk, Górniakowa, Kańczugowski.**

Na wszystkich wiecach, jak i na konferencji, jednogłośnie przyjęte zostały rezolucje, wyrażające tow. sen. **Limanowskiemu** podziękowanie za ostatni list do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i domagające się, zgodnie z uchwałami Klubu ZPPS., ustąpienia obecnego Rządu i t. d.

W dniu 8 września rb. odbył się w **Popkowicach,** przy udziale robotników rolnych z 6 folwarków oraz drobnych dzierżawców i okolicznych gospodarzy, wiec, na którym przewodniczył instruktor Związku robotników rolnych tow. **Makowiecki,** a przemawiał sekretarz Związku robotników rolnych z Lublina tow. **Dziubakiewicz.**

Przed wiecem odbyło się zebranie parafjalne, na którym obszarnik z Popkowic, Piasecki wzywał zebranych, aby nie szli na wiec P.P.S., bo „ta partja prowadzi kraj do ruiny". Tow. Dziubakiewicz dał należytą odprawę temu panu; między innemi wykazał, jaką byłaby dola szerokich mas, gdyby dać takim panom pełną władzę! P. Piasecki i jemu podobni nie stosują się do umów zbiorowych; obszarnik ten nie założył dotychczas podłóg w mieszkaniach robotników rolnych; nakłada nieprawnie kary na robotników i t. d.

Zgłoszona rezolucja, zawierająca żądanie: ubezpieczenia na starość, zaprzestania licytacji włościan i stosowania niesłusznych formy rolnej i t. p. — przyjęta została enkar, przeprowadzenia sprawiedliwości retuzjastycznie.

We wtorek, dn. 15 b. m., o godz. 6-ej wiecz. w lokalu Gimnazjum Związku Nauczycieli, przy ul. Żórawiej Nr. 49, odbędzie się pierwszy wykład z cyklu odczytowego, organizowanego przez Oddział warszawski TUR-a. Cykl obejmować będzie następujące wykłady: Prof. Forelle (Ewolucje w wszechświecie). Prof. Ludwik Krzywicki (Z dziejów kultury). Sen. Stefan Kopciński (O duszy). Poseł K. Czapiński (Socjalizm współczesny).

Zgłoszenia przyjmuje Oddział Warsz. TUR-a w poniedziałki i piątki od godz. 5 i pół do 7-ej przy ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój 64, oraz tow. Rybakowa, Warecka 7, w godzinach urzędowych.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok I. Warszawa, 14 Października 1929 r. Nr. 24

„DZIEŃ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ"

NA BOISKACH RZECZYPOSPOLITEJ

Niedziela ubiegła przeszła w całej Polsce pod znakiem wspaniałych manifestacyj z okazji „Dnia Młodzieży Robotniczej". Tysiączne rzesze młodocianych robotników stawiły się wszędzie karnie na wezwanie Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, celem zamanifestowania siły ruchu młodzieży socjalistycznej w Polsce. We wszystkich miastach, miasteczkach, wsiach i osadach, odbyły się akademje, pochody, manifestacje, a przedewszystkiem liczne imprezy sportowe. Jeszcze raz zaakcentowano, jak wielką wagę przywiązują organizacje robotnicze do sportu i wychowania fizycznego. Imprezy sportowe właśnie wysunęły się wszędzie na czoło w obchodzie Święta Robotniczego i one właśnie stanowiły największą atrakcję tego Święta. Poniżej podajemy krótki przebieg zawodów sportowych urządzonych w najważniejszych ośrodkach Rzeczypospolitej.

WARSZAWA.

Przebieg „Dnia" w Warszawie jest naszym czytelnikom dokładnie znany. Wobec tego rozpoczynamy przegląd nasz od większych miast prowincjonalnych.

PIOTRKÓW.

Z okazji „Dnia" odbyły się w Piotrkowie międzymiastowe zawody pomiędzy łódzkim „Widzewem" a miejscową „Skrą". Łodzianie wystąpili w znacznie osłabionym składzie, mimo to odnieśli pewne zwycięstwo w stosunku 4:2.

SOSNOWIEC.

W Sosnowcu odbył się z okazji „Dnia" doroczny bieg uliczny na dystansie 3700 mtr. Startowało około 40 zawodników. Pierwszy przybył do metdy t. Litewka (RKS Sielec) w czasie 12 m. 37 s. przed Migasem (Sielec) i Sielańczykiem (Pogoń). Drużynowo zwyciężył po raz trzeci już z rzędu Sielec, zdobywając na własność puhar przechodni Magistratu sosnowieckiego. 2) Czarni — 89 pkt., 3) Pogoń — 59 pkt.

Następnie odbył się trójbój lekkoatletyczny dla piłkarzy (drużynowy) — zakończony również zwycięstwem Sielca — 661 pkt. przed Czarnymi — 429 pkt. Najlepsze wyniki: 100 m. Marciniec (Czarni) — 12,2, skok w dal Marciniec (Cz.) — 5,49 (po za konkursem — 570). Rzut dyskiem: Garstka (Czarni) — 29 mtr.

W koszykówce męskiej Sielec pokonał reprezentację Czarnych 12:0.

KATOWICE.

W Katowicach odbyły się specjalnie zorganizowane przez „Siłę" zawody lekkoatletyczne. Startowało około 100 zawodników i zawodniczek.

Wieczorem odbyła się uroczystość rozdania nagród. Z tej okazji tow. **Kawalec**, prezes Zarządu Okręgowego „Siły" wygłosił krótkie przemówienie do zgromadzonej młodzieży. Apelował, ażeby w pracy nie ustawano. Zwłaszcza obecnie trzeba się nam skupiać, z powodu usiłowanych zamachów na prawa robotnicze. Tow. Kawalec w końcu w energicznych słowach **zaprotestował przeciwko wypadkom w Warszawie, gdzie policja próbowała rozpędzić pochody młodzieży i odebrać sztandary, a w końcu minister spraw wewnętrznych zabronił wszelkich manifestacji. Protest ten przyjęli zgromadzeni burzą oklasków i okrzykami „precz z sanacją".**

Imieniem O. K. R. P. P. S. przemawiał tow. **Janta.** Wskazał on, że obecne władze partyjne doceniają znaczenie ruchu młodzieży w szeregach socjalistycznych. W miarę możności zawsze będą się starały przyjść z pomocą i radą siłaczom. Młodzież musi się stać podstawą naszego ruchu socjalistycznego. Po czyjej stronie będzie młodzież, do tego też będzie należała przyszłość.

Przemawiał jeszcze tow. **Kern z „Freie Turner"**. W gorących słowach nawoływał on do współpracy młodzieży niemieckiej z polską w duchu socjalistycznym. Musimy wytępić nacjonalizm, — mówił — musimy wytępić nienawiść rasową i religijną. W ten tylko sposób zbliżymy się do Socjalizmu.

Następnie odbyła się zabawa.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Bieg 5000 m.: 1) Majer Ernest (R.K.S. Katowice) — 16:16, 2) Segula („Siła", Giszowiec). **1500 juniorów:** 1) Wostal („Siła"), 2) Fischer („Siła" Janów). **Bieg 800 kobiecy:** 1) Zawiszówna („Siła" Janów) 3:2,2. **Sztafeta 4×100:** 1) R. K. S. Katowice — czas 51 sek., 2) Freie Turner Katowice — „Siła" Janów. **Sztafeta 4×100 kobieca:** 1) R. K. S. Katowice — 63,3 sek. **Pięciobój:** Poza konkursem Szneider (Pogoń) 2080,76. 1) Kamela, „Siła" Chropaczów 1838.77. **Pięciobój junjorów.** 1) Gajowski („Siła" Janów) 2126.34 p. **Trójbój kobiecy:** 1) Zawiszówna („Siła" Janów) 974.49.

KRAKÓW.

W Krakowie, na boisku Legji odbyła się rewja sportowa, która zgromadziła bardzo liczną ilość towarzyszów, śledzących z zainteresowaniem pokazy propagandowe na boisku. Mecz piłkarski, jaki się odbył między Legją a kombinowaną drużyną pozostałych towarzyszów, złożonych przeważnie z Siły i Płaszowianki, zakończył się zwycięstwem Legji 4:0. Następnie odbyła się defilada zawodników, prowadzona przez tow. Kotarbę. Defiladę odbierali przewodniczący RSKO. tow. Statter, sekretarz tow. Mermelstein, przedstawiciele Jutrzenki tow. dr. L. Feiner, dr. Weisslitz, dr. Pleszowski i Papier oraz przedstawiciele władz partyjnych: tow. Ziffer (OKR. PPS.), Kożuch (Rada Zawodowa) i Korolewicz (TUR.). Po defiladzie wygłosił do zawodników przemówienie tow. **M. Statter,** podkreślając potrzebę skojarzenia pracy sportowej z pracą oświatową w walce o urzeczywistnienie programu socjalistycznego. Po odmaszerowaniu zawodników rozegrano mecz w piłkę ręczną: Jutrzenka—Legja, który przyniósł zwycięstwo Legji 2:0. W końcu odbyły się zawody lekkoatletyczne: bieg pań, w którym zwyciężyła Stępniowska (Legja) i biegi męskie. Godne uwagi jest to, że policja obstawiła boisko Legji!!

Z okazji Dnia Młodzieży odbyły się również w sobotę na boisku Jutrzenki zawody lekko-atletyczne między sekcjami Legji i Jutrzenki, zakończone zwycięstwem Legji w stosunku 47:33. Zawody te zgromadziły liczną publiczność. Zawody prowadzili tow. dr. Pleszowski, Kotarba i Zembalski. Organizacja b. dobra.

Warto podkreślić, że Legja w dniu młodzieży odniosła szereg zwycięstw. W biegu jesienym na przełaj zdobyła 1, 2 i 3 miejsce, w pięcioboju pań Stępniowska zdobyła drugie miejsce, w dziesięcioboju Welsk' osiągnął piąte miejsce, mecz piłki nożnej wygrała w stosunku 4:0, mecz piłki ręcznej z Jutrzenką 2:0, kolarze w Zakopanem zdobyli pierwsze, drugie, trzecie i czwarte miejsce w wyścigu Zakopane — Morskie Oko — Zakopane.

ZAKOPANE.

Z okazji Dnia Młodzieży urządził oddział kolarski RKS. Legja i RKS. Giewont w Zakopanem wyścig górski Zakopane — Morskie Oko. Pogoda bardzo piękna sprzyjała zawodom, które zgromadziły liczną publiczność miejscową. Giewont, który doprowadził do skutku tę imprezę, zdał egzamin z doskonałej organizacji. Szczególnie tow. Petko, który był inicjatorem i głównym organizatorem tego biegu, spisał się dzielnie dla propagandy sportu robotniczego. Trasa wynosiła 62 klm. Startowało 11 kolarzy. Wyniki: 1) Grzesik Fr. 2 godz. 36 min. 2) Kwinta 2 godz. 42 min. 35 sek., 3) Krzęcis 2:50:33, 4) Kołek 2:51:07 (wszyscy z Legji krakowskiej), 5) Galica (Poronin), 6) Stasiun (Sokół).

Bieeg okrężny lekkoatletyczny urządzony tego samego dnia przez Giewont zgromadził 22 zawodników. Trasa wynosiła 4 klm. 200 m. Pierwszy przybył do mety Motyka Z. 11:14 (AZS), 2) Gebel (Wisła N. Targ), 3) Kliszewski (Giewont), 4) Motyka L. (Giewont), 5) Gabryś (Wisła), 6) Barych, 7) Gorski.

Mecz piłkarski Giewont — Nowy Targ zakończył się pięknem zwycięstwem Giewontu w stosunku 2:1.

Wieczorem odbyła się na zakończenie akademja, na której przemówienie wygłosił tow. dr. B. Drobner z Krakowa.

LWÓW.

We Lwowie z okazji Święta Młodzieży Robotniczej odbyły się zawody w piłce nożnej na boisku R. K. S.-u między drużynami robotniczemi R. K. S.— Grafika, które zakończyły się wysokocyfrowem zwycięstwem R. K. S.-u 6:0 (2:0).

Gra od początku do końca ze stałą przewagą R. K. S.-u. **I. K-ski.**

SUKCESY TURA w WIERZBNIKU

Rozegrane w Wierzbniku zawody piłki nożnej o mistrzowstwo klasy B., pomiędzy T. U. R. (Wierzbnik), a Klubem Sportowym „Broń" (Radom) zakończyły się miażdżącem zwycięstwem TUR-a w stosunku 12:3.

Zawody rewanżowe przyniosły również zwycięstwo drużynie turowej w stosunku 10:1.

Ostatni mecz zadecydował o zdobycie przez drużynę robotniczą w Podokręgu Radomskiem mistrzostwa klasy B.

UBIEGŁA NIEDZIELA W SPORCIE

MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE

MARYMONT — WARSZAWIANKA 1:1 (1:1).

Zamiast odwołanego meczu o wejście do Ligi odbyło się na boisku Legji spotkanie towarzyskie pomiędzy ligową Warszawianką a Marymontem. Pomimo lekkiej przewagi Warszawianki udało się drużynie robotniczej grającej w dziesiątkę wywalczyć zaszczytny wynik remisowy. Bramki zdobyli: dla Marymontu — Kulisa, a dla Warszawianki — Szenajch. Pozatem Zarzecki nie wykorzystał karnego.

VARSOVIA—POCISK 6:0 (3:0).

Mecz z cyklu rozgrywek kwalifikacyjnych o utrzymanie się w klasie A. Pocisk wystąpił w silnie osłabionym składzie, pozatem do klęski drużyny rembertowskiej przyczynił się jej bramkarz, który ma na sumieniu przynajmniej cztery bramki. Mecz ten zadecydował definitywnie o losie Pocisku. Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów Kaczanowskiego (4), Kościerzy oraz samobójcza. Sędziował p. Studentkowski.

POLONIA — RUCH 8:1 (4:0).

Polonia, mając wolny termin, rozegrała mecz towarzyski z Ruchem stołecznym, bijąc go w wysokim stosunku 8:1. Miażdżąca przewaga ligowej drużyny drużyny zaznaczyła się przez cały czas. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Ałaszewski (5), Krygier (2) i Grabowski (1). Warto zaznaczyć, że Polonja wystąpiła z Hamburgiem i Tad. Grabowskim. W przedmeczu Polonia II rozgromiła Ordon 7:0.

DRUKARZ — LAWINA 6:1 (4:1).

Zawody o wejście do klasy B. zakończyły się pewnem zwycięstwem Drukarza. Zwycięzcy nie wykorzystali karnego. Sędziował p. Glinka. Drużyna robotnicza jest obecnie najpoważniejszym kandydatem na mistrza klasy C.

Warszawianka I b — Orzeł 4:2 (3:0). Zwady towarzyskie przyniosły spodziewane zwycięstwo Warszawiance.

Legja Ib—Zass 4:0 (2:0). Zdecydowane zwycięstwo wojskowych nad B-klasowym przeciwnikiem.

AZS—Kom. Team AKS i WKS 1:0 (1:0). Ciężko wywalczone zwycięstwo akademików. Sędziował p. Romanowski.

Marymont II — Tur 5:0. Zdecydowane zwycięstwo rezerwy Marymontu.

Orzeł II — Kawer (Grochów) 6:2 (3:0). Zawody towarzyskie.

TABELA ROZGRYWEK

Tabelka rozgrywek o pozostanie w klasie A (dwa kluby spadają) przedstawia siv następująco: 1) Varsovia 4 gry 6 pkt., st. br. 14:5, 2) Skra 2 gry, 2 pkt., st. br. 5:2, 3) Gwiazda 2 gry, 2 pkt., st. br. 5:5, 4) Pocisk 4 gry, 2 pkt., st. br. 5:17.

BIEG NA PRZEŁAJ NA GROCHOWIE

Na Grochowie rozegrany został doroczny bieg na przełaj dla b. klubów klas B i C o puhar Towarzystwa Eugenicznego. Wynik biegu przedstawia się następująco: 1) Gradus (Makabi) 3 klm. 13:56, 2) Zemło (Orzeł), 3) Raszko (Orzeł), 4) Adamczyk (Orzeł), 5) Kowalski (Orzeł). W klasyfikacji drużynowej Orzeł zdobył 9 punkt., Makabi i Odrodzenie po 21 pkt., a Policyjny KS — 27 pkt. Ostatecznie Orzeł zdobył po trzech latach walki puhar na własność.

BIEG NA PRZEŁAJ O MISTRZOSTWO POLSKI

Wczoraj odbył się w Król. Hucie ostatni punkt pięcioletniej walki o rzeźbę prof. Wittiga pomiędzy Polonją a warszawskim AZS — bieg naprzełaj 4 klm. o mistrzostwo Polski. Trasa posiadała charakter górzysty. Bieg prowadził cały czas Kusociński (Warszawianka), który dopiero na mecie pozwolił się wyprzedzić Petkiewiczowi. Wyniki biegu: 1) Petkiewicz (Warszawianka) 23:12,6 sek. ,2) Kusociński (Warszawianka) o 20 mtr., 2) Sarnacki (Warszawianka) o 20 mtr., 3) Sarnacki (Warszawianka). Warto podkreślić, że tow. Majer (RKS. Katowice) odniósł wielki sukces, w postaci piątego miejsca w biegu przed takiemi asami jak Jaworski, Milcz, Mędrzycki i t. d.

Ostateczna punktacja pięcioletniej walki o „Łucznika" przedstawia się następująco: **1) Polonia (Warszawa) 263 p., 2) A. Z. S. Warszawa 262 p., 3) Warszawianka 87 p.** O wyrównanych siłach świadczy najlepiej zwycięstwo Polonji i zdobycie przez nią tytułu „najlepszego klubu lekkoatletycznego w Polsce" różnicą zaledwie jednego punktu.

KOLARSKI BIEG NA PRZEŁAJ O MISTRZOSTWO POLSKI

Wczoraj odbył się na bezdrożach podwarszawskich kolarski bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski (cyclopedestre). Odrazu na pierwszym kilometrze wysunął się z pośród grupy startujących Michalak, który od tej chwili prowadzenia już nie oddał. O 30 — 50 mtr. za nim podążał ciągle trzykrotny zwycięzca podobnych biegów i dotychczasowy mistrz Polski Głowacki. Na asfaltowej szosie pod Wilanowem i na ulicach miasta, Michalak zdołał powiększyć przestrzeń dzielącą go od Głowackiego do 360 mtr. Ostatecznie jeźdźcy ukończyli bieg w następującym porządku: 1) Michalak Eug. (Legja) 11:09:04 sek. mistrz Polski, 2) Głowacki (AKS.), 3) Etahl (Legja).

FINAŁ MISTRZOSTWA POLSKI W HAZENIE

Finałowy mecz o mistrzostwo Polski w hazenie zakończył się sensacyjnym zwycięstwem drużyny Łódzkiego Kulbu Sportowego nad Grażyną w stosunku 4:3 (2:1).

MISTRZOSTWA POLSKI W SIATKÓWCE

W sobotę i niedzielę odbyły się w Warszawie mistrzostwa Polski w piłce siatkowej. Mistrzostwo w grupie męskiej zdobyła YMCA Łódź, wygrywając wszystkie mecze, w grupie kobiecej bezapelacyjnie zwyciężył AZS — Warszawa.

ODWOŁANIE ZAWODÓW KOLARSKICH

Międzynarodowe zawody kolarskie zostały odwołane z powodu niepogody. Zawody te o niezmienionym programie odbędą się jutro, we wtorek 15 b. m. o godz. 20-ej.

PORAŻKA NASZYCH TENISISTÓW W MERANIE

W dalszym ciągu turnieju tenisowego w Meranie Jędrzejowska uległa doskonałej niemce Friedleben 4:6, 6:4, 3:6, para Dubieńska i Jędrzejowska pokonała parę niemiecką Engler — Kaene 6:3, 6:4, zaś para Stolarow i Rorman (Belgja) uległa parze wiedeńskiej Salm — Artm 5:7, 4:6.

LEKKOATLECI — „AMATORZY"

Wybitni lekkoatleci włoscy Tavernari, Toetti i Facelli przemęczeni częstemi startami udali się na polecenie lekarza włoskiego Związku Lekkoatletycznego na urlop wypoczynkowy w Alpy. Podróż ta wzbudziła wielkie zainteresowanie, przedewszystkiem z tego względu że odbywa się ona... na koszt Związku.

PIŁKARZ W SĄDZE CHCE UZYSKAĆ ODSZKODOWANIE

Swego czasu donosiliśmy o burzliwym meczu Turyści I b — Orkan o mistrzostwo klasy A., w którym sędzia usunął kilku graczy z boiska. W czasie tego meczu pomocnik Turystów, Kowalski przy zderzeniu się z Pawlakiem z Orkanu został usunięty z boiska a Pawlak doznał uszkodzenia ciała i nie mógł pracować. Wskutek tego KS. Orkan wniósł skargę do sądu w imieniu Pawlaka o odszkodowanie za stracony czas pracy. Sprawa ta odbędzie się w najbliższych dniach i budzi duże zainteresowanie w kołach sportowych.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE NA ODZNAKĘ PZLA

W Warszawie odbyły się w niedzielę zawody na odznakę Pol. Zw. Lekkoatletycznego przy bardzo dużej ilości startujących Zawodami kierował niestrudzony prezes WOZLA, p. W. Foryś. Najlepsze wyniki, to: 60 m. pań — Sadkowska i Woynarowska po 8.4, 800 m. pań — Sadkowska 3:12, skok w dal pań — Lubecka 474, a Sadkowska 458, kula — pań — Lubecka 8.72, 1500 m. — Pruszkowski 4:26.6, 5 klm. — Łukaszewicz, 300 m. — Holfeier 40.2, w dal — Fiałkowski 545 cm.

POZNAŃ — LIPSK

Mecz bokserski Poznań—Lipsk zakończył się zwycięstwem Poznania 8:6.

MECZE LIGOWE

Wczorajsze niedziela rozgrywek ligowych miała przebieg następujący:

Warszawa: Legja — Wisła 1:0 (1:0. Legia w pełnym składzie, Wisła bez Czulaka. W pierwszej połowie gra ładna i ciekawa, przewaga jest raczej po stronie Wisły. Po przerwie Legja robi przez Wypijewskiego i Rajdka częste wypady pod bramkę Wisły, która broni się jednak bardzo ofiarnie.

Łódź: Garbarnia — Turyści 3:1 (1:1). Pierwszą i jedyną bramkę zdobywają Turyści przez Stolarskiego głową. Wynik niezasłużony, za niski dla Garbarni, której atak grał bardzo dobrze.

Kraków: Cracovia — IFC. 6:1 (3:1). Zasłużone zwycięstwo Cracovii. Po pauzie Cracovia posiada zdecydowaą przewage nad katowiczanami, zdobywając dalsze 3 bramki. Obie drużyny grały poniżej swej formy. Publiczności 4 tysiące.

Lwów: Pogoń — ŁKS. 1:1 (1:1). Ł. K. S. grał bardzo ostro, tak że na 15 minut przed końcem kontuzjowany Prass schodzi z boiska.

Poznań: Warta — Czarni 1:0 (1:0). Gra nieciekawa na nizkim poziomie. Żadna z drużyn nie posiadała wyraźnej przewagi.

DZIESIĘCIOLECIE SPORTU POLSKIEGO

W roku bieżącym szereg związków sportowych państwowych obchodzić będzie dziesięciolecie. W dniu 11 b. m. upłynęło dziesięć lat od chwili powstania pierwszego polskiego związku państwowego — Polskiego Związku Lekkoatletycznego P. Z. L. A., który powstał na zjeździe w Krakowie. Tegoż dnia założony został Polski Zwiazek Sportowy, przekształcony później na Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich i wreszcie na Związek Związków.

W listopadzie obchodzi dziesięciolecie najliczniejszy i najpotężniejszy w Polsce Polski Związek Piłki Nożnej. Z okazji dziesięciolecia projektowane jest udzielenie amnestji graczom zdykwalifikowanym.

Z ŻYCIA PARTJI

Warszawski Komitet Powiatowy P. P. S. W poniedziałek, dn. 14 b. m., o godz. 19 (Długa Nr 19) odbędzie się posiedzenie Komitetu.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

O. K. R. WARSZAWA. We wtorek 15 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7 odbędzie się posiedzenie Warsz. Okr. Kom. Rob. P. P S.

PONIEDZIAŁEK, 14 B. M.

Koło Annopol P. P. S. O godz. 7 wiecz. posiedzenie Prezydjum Koła.

Koło Pracowników Miejskich. O godz. 7 wiecz. w lokalu Warecka 7, odbędzie się zebranie Członków Koła.

Dzielnica Ochota. O godz. 7 wiecz. w lokalu Przemyska 18, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

WTOREK, 15 B. M.

Koło Elektrownia P. P. S. O godz. 6, w lokalu przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się zebranie członków Koła.

Dzielnica Nowe-Brudno. O godz. 7, w lokalu Dzielnicy, odbędzie się posiedzenie Komitetu.

Dzielnica Mokotów. O godz. 5 popoł., w lokalu przy ul. Chocimskiej 23, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

RUCH ZAWODOWY

Ze Związku Zaw. Prac. Przemysłu Gastronom. — Hotelowego w Polsce.

Konferencja plenum Zarządu Gł. Z. P. P. G.-H. w Polsce — odbędzie się dnia 21 października r. b .o godz. 9 rano w lokalu Oddziału warsz. kelnerów (Dzielna 20) — z porządkiem obrad: 1) sytuacja w przemyśle gastronom.-hotelowym; 2) taktyka na przyszłość; 3) Dyskusja i wolne wnioski.

RUCH KOBIECY

Posiedzenie Prezydjum Centralnego Wydziału Kobiecego odbędzie się w środę, 16-go b. m. o godz. 7-mej wieczorem w Sejmie.

Towarzyszki zamieszkałe w Warszawie, członkinie Centr. Wydz. Kobiecego, prosimy o wzięcie udziału w posiedzeniu.

MŁODZIEŻ

Posiedzenie K. W. W. O. M. T. U. R. Dnia 16 b. m. o godz. 7 w. w lokalu przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego W. O. M. T. U. R.

Sekcja Samokształcenia Z. N. M. S. (akademickiej) wzywa członków Środowiska na zebranie we wtorek 15 b. m. o godzinie 7-ej w lokalu przy ul. Długiej 10. Obecność obowiązkowa. Na Egzekutywy poszczególnych Kół Uczelnianych nakłada się obowiązek dokładnego poinformowania swych członków o zebraniu.

Ruch kult.-oświatowy

BACZNOŚĆ TOWARZYSZKI! Tow. klubów kobiet pracujących rozpoczyna 15-go b. m. 4-miesięczne **kursy kroju i szycia** w lokalu Warsz. Spółdzielni Spożywców, Chłodna 29.

Korzystajcie z okazji!

Kurs jest dobry i tani. Niech się na niego zapiszą żony tych robotników i urzędników, które nie pracują zarobkowo. Kobieta, która szyć umie, pomoże mężowi swą pracą w domu, bo oszczędzi wiele. Na kursie dawane też będą wskazówki, jak przerabiać suknie, naprawiać, cerować, wywabiać plamy itp.

Kto z rodziców nie dał córce jeszcze fachu w rękę, niech ją przyśle na kurs. Nie wolno dziś bez fachu zostawiać dziewczyny!

Bliższych informacji o kursie udziela i przyjmuje zapisy Sekretarjat Klubów, Marszałkowska 74 m. 11. od 5 do 7 codziennie.

WIECZÓR LITERACKO-ARTYSTYCZNY

odbędzie się staraniem Warszawskiego Oddz. TUR i „Ateneum" w środę, 16 b. m., o godz. 6-ej wiecz w sali Związku Kolejarzy, ul. Czerwonego Krzyża 20. Program: odczyt prof. **Drzewieckiego „Idea pokoju w literaturze powojennej'.** Recytacje p. **Kalinówny**, artystki teatru Qui Pro Quo, oraz pp **Żeleńskiego i Poredy, artystów teatru** Ateneum.

Bilety po 50 gr. do nabycia w księgarni Robotniczej i OKR.

SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA

Wczoraj rano pozbawił się życia 31-letni Władysław T., urzędnik prywatny. Ponieważ T. przez dłuższy czas nie wychodził ze swego pokoju, przeto właściciel mieszkania wezwał ślusarza, który drzwi otworzył. T. wisiał na ręczniku, umocowanym do antaby górnego okna. Wszelki ratunek okazał się już spóźniony.

SAMOBÓJSTWO EKSPEDJENTKI

Wczoraj o godz. 15-ej do sklepu z rowerami i przyborami muzycznemi Aleksandra Feila przy ul. Marszałkowskiej 62 przyszła ekspedjentka tegoż sklepu 26-letnia F. P., która, wziąwszy uprzednio klucze od Feila, oświadczyła mu, że musi zabrać pozostawiony w sobotę jakiś przedmiot. Gdy Feil po upływie pół godziny przyszedł do sklepu, zastał ekspedjentkę nieprzytomną, leżącą na podłodze. Opodal stała pusta buteleczka po esencji octowej. Desperatkę w stanie b. ciężkim Pogotowie przewiozło do szpitala Dz. Jezus, gdzie po upływie 7 minut zmarła.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

Przy ul. Śniadeckich 12 otruł się weronalem 22-letni Zenon Ż., murarz. Lekarz Pogotowia po przepłukaniu żołądka pozostawił desperata na miejscu.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Konfederaci Barscy"

Letni
o 8 w. „Proces Mary Dugan"

Teatr Ateneum, Czerwonego Krzyża 20. Dziś o godzinie 8-ej wieczorem przedstawienie sztuki Tollera „Hinkemann".

Teatr Wielki. Dziś przedstawienie zawieszone.

Teatr Narodowy. Dziś „Konfederaci Barscy".

Teatr Letni. Oostatni raz „Proces Mary Dugan".

We wtorek premjera krotochwili w 3 aktach Kazimierza Wroczyńskiego p. t. „Wywczasy donżuana".

Teatr Polski. Dziś „Artyści" wieczorem.

Teatr Mały. „Koniec pani Chenay". Premjera „Olimpji" zostaje przełożona na czwartek.

Operetka L. Messal, Marszałkowska 114. Dziś i codziennie „Złociste marzenia".

Qui Pro Quo. „Kochajmy się".

Teatr Morskie Oko. Codziennie „Coś dla każdego".

Teatr Rewji „Chochlik", (ul. Chłodna 49). Dziś i codziennie o godz. 7.30 i 9.45 dwa przedstawienia inauguracyjnej rewji p. t.: „Ja pana znam".

Teatr „Elizeum" (Karowa 18). Dziś i codziennie „Mirla Efros" z Wandą Siemaszkową.

Teatr Mignon. Rewja „Niema to jak Warszawianki".

OCZEKUJEMY...

Zawsze czegoś oczekujemy. W tym oczekiwaniu jesteśmy bardzo cierpliwi. Czekamy na odmianę losu latami. Lata płyną i nic się nie chce odmienić. Nie zdajemy sobie sprawy, nie chcemy o tem pomyśleć, że czekamy napróżno. Ale jest jeszcze gorzej, jeśli, zwątpiwszy, powiemy sobie „zapóźno". Od tej chwili na nic już nie czekamy i nic na nie cezka. Od tej chwili zaczyna się powolna śmierć.

Obyście nie byli, jak owi oczekujący i spóźnieni.

Nasza przyszłość — to teraz, teraz, to jest jedyna rzeczywistość, jaką znamy, jedyna, która działa.

Z oczek codzienności, cogodzinności tka się los.

Bardzo rzadko wygrywa się na loterji życia los główny.

Nie można na to liczyć, nie można oczekiwać, że jakieś szczęśliwe zdarzenia pokierują inaczej naszym losem. To się nie zdarzy.

Trzeba z niesłabnącym wysiłkiem pracować i dzisiaj budować przyszłość, by los przyszły opanować, trzeba już dzisiaj zabezpieczyć swoje i rodziny JUTRO.

Prosta jest na to rada: zawrzeć UBEZPIECZENIE ŻYCIOWE w P. K. O.

Drogą przymusowej oszczędności utworzyć kapitał na stare lata. Tę decyzję należy powziąć zaraz, dzisiaj, nie czekając na jakieś specjalne pobudki.

Jeżeli będziemy tę ważną sprawę odkładali z miesiąca na miesiąc i z roku na rok, to czeka nas zwykła tragedja oczekujących.

Tragiczne słowo ZAPÓŹNO.

M. Cz.

STAN POGODY

Prawdopodobny przebieg pogody: chmurno z rozpogodzeniami w ciągu dnia, rankiem mglisto, na południu i na wschodzie kraju możliwe jeszcze drobne opady. Chłodno, na wschodzie i w górach nocą lekkie przymrozki.

Słabnące wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

Z teatrów świetlnych

PALACE — „ASFALT".

Film ten jest, jak wiele filmów niemieckich osnuty na symbolach. Asfalt: to symbol ulicy. Ulica to teren akcji. Bohaterem filmu jest policjant: zmechanizowany „zautomatyzowany", wymachujący pałeczką. Ale nawet w tej zmechanizowanej istocie bije ludzkie serce, serce które doprowadza do konfliktu: policjant zakochuje się w bandytce. Z jednej strony miłość, z drugiej obowiązek. Serce nie sługa, więc policjant łamie obowiązek dla miłości, ale konflikt staje się podwójny: ojciec bohatera jest też policjantem, usłyszawszy o przestępstwie syna wpada w w oburzenie: syn zaniedbał obowiązek, ojciec go wypełni. I oto ojciec odprowadza syna do prokuratora.

Gdyby nie osoba matki bohatera, istoty „żyjącej", naturalnej i jednej żywiołowego oburzenia na postępek męża, matki broniącej dziecięcia, mielibyśmy wrażenie, iż wszystko dzieje się w myśl zasad rygoru: stać na baczność, obowiązek to jedyne prawo w życiu.

Film, jako całość b. efktowny. Nowa gwiazda niemiecka Betty Amon bardzo wdzięczna i oryginalna.

Ika.

Co wyświetlają kina?

Apollo: „Mocny człowiek".
Astra (Dzika 51): „Złota lilja".
Casino: „Mocny człowiek" z Grzegorzem Chmarą i Marją Majdrowiczówną.
Capitol: „Hr Monte Christo" (2 serje).
Colosseum: Kino pod bojkotem.
Filharmonja: „Pod banderą miłości" z Sawanem i Bogdą.
Miejski: „Więzień z wyspy św. Heleny".
Nowości (Bielańska 5): „Białe noce".
Pan: „Pod banderą miłości" z Sawanem i Bogdą".
Palace: „Żegnaj Mascotte".
Quo Vadis: „Statek marzeń".
Splendid: „Śpiewający błazen" z Al Jolsonem.
Stylowy: „Dzika miłość" z Dolores del Rio.
Światowid: „Życie zaczyna się jutro" z G. Bancroftem i Bakłanową.
Wodewil: „Bezbożne dziewczę" Cecila B. de Mille'a z Noahem Beery i Mary Prevost.
Wisła (Tamka 36): „Tancerka bogów".
Bajka (Żelazna 61): „Policmajster Tagiejew".
Hollywood (Hoża 23): „Szachownica serc".
Tęcza (Przejazd 9): „Faust" z Jamingsem.
Tombola (Marszałkowska 34): „Moja najdroższa".

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego obserwatorjum Astronomicznego, Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 — 13.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 — Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.00 — Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.45 Przerwa. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.15 — Program dla dzieci. P. Wanda Tatarkiewicz omówi „Listy od dzieci". 16.45 — 17.15 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 — Lekcja języka francuskiego Lektor Lucien Roquigny. 17.45 — 18.45 Transmisja muzyki lekkiej z „Gastronomji" orkiestry „Złota Lira" pod dyr. Pawła Schwarzmanna. 18.45 — Rozmaitości. 19.10 — „Skrzynka pocztowa rolnicza". Korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.25 — 19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. Luigini: Balet egipski. 19.40 — 19.58 Przerwa. 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — Odczytanie programu na dzień następny. Wiadomości bieżące. 20.15 — Feljeton muzyczny — wygł. p. Karol Stromenger (o koncercie międzynarodowym z Pragi). 20.30 — Koncert międzynarodowy z Pragi — transmisja do Warszawy, Wiednia, Berlina, Zagrzebia, Budapesztu i Belgradu. 22.00 — Sztuka podobania się kobietom — wygł. red. Z. Kieszczyński. 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny i sportowy. 22.25 — Z dymkiem papierosa — wygł. p. Zygmunt Kawecki. 22.35 — Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P.

JUTRO.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 — 13.10 Radjowy poranek szkolny. a) P. Janina Zawisza Krasucka opowie „Jak Miś, Ryś i Bryś wyjeżdżali na wakacje", b) Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 — Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.00 — Komunikat gospodarczy. 15.20 — „O kierunek w wychowaniu fizycznem kobiet" — wygł. p. W. Prażmowski. 16.45 — „Chwilka lotnicza" (Budżety lotnicze) — wygł. kpt. Ryszard Adamowicz. 16.15 — „Kącik artystyczny L. S. G." Występ p. Stefci Górskiej, art. teatru Qui Pro Quo. 16,25 — 17.15 Koncert z płyt gramofonwych. 17.15 — „Wspomnienie o Czesławie Jankowskim" wygł. red. Z. Dębicki. 17.45 — Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Marja Czelotowska (sopran) i prof. Ludwik Urstein. 18.45 — Rozmaitości oraz komunikat Tow. Zachęty do Hodowli koni w Polsce. 19.10 Giełda rolnicza. 19.20 — Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach (opera), w przerwie komunikat Teatrów Miejskich. Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, wiadomości bieżące („Z dymkiem papierosa"), oraz komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT.).

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenie tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.
Odbito w druk. „Robotnika" Warecka 7.